schafter, double d's (feat. Żabson)

Proszę bilet do kontroli
to jest metro
metro goni
dzisiaj każdy trwoni bankroll
drogie wino
ale w smaku tak jak fresco
ona śliczna, lecz nie umie gadać ze mną

squeeze the double d’s
squeeze the double d’s
na dziś koniec
zaraz łyka coś I idę śnić
squeeze the double d’s
squeeze the double d’s
na dziś koniec
zaraz łyka coś I idę śnić

jest śliczna, lecz nie umie gadać ze mną
na sobie ciuchy, których normalnie bym nie wziął
robię swoje, czeka gorący telefon
zapuść to i zamień lokal swój na dancefloor

squeeze the double d’s
squeeze the double d’s
na dziś koniec
zaraz łyka coś I idę śnić
squeeze the double d’s
squeeze the double d’s
na dziś koniec
zaraz łyka coś I idę śnić

i czuje czuje czuje źle
i czuje czuje czuje źle
zamawiam stek i dostaje tylko stek bzdur
pijany typ coś do mnie krzyczy po węgiersku
migiem w tłum
uciekam przed nim bo mnie skur* goni
pył i kurz
dziś koreluje sam ze sobą, sorry
jeden ruch, specjalnie dla nas te ruchome schody
blisko tu, na kawę wezmę

squeeze the double d’s
na talerzu stygnie pizza
ona ci nie powie nic
bo to tajemnica
cały życie frist
tak jak killer b
kiedy nie gram gigs płyną mi leniwie dni
chciałbym zakochać sie na wiosnę
chciałbym mieć czasem życie proste
czasem trochę czasu żeby poczuć te emocje
ale moje meteo niestety jedzie odwrotnie
chce wsiąść do pociągu byle jakiego
i nie dbać o bagaż, nie dbać o bilet
nie dojechałam nawet do przystanku następnego
a już mandat zarobiłem
z buta idę

squeeze the double d’s
squeeze the double d’s
na dziś koniec
zaraz łyka coś I idę śnić
squeeze the double d’s

squeeze the double d’s
na dziś koniec
zaraz łyka coś I idę śnić

squeeze the double d’s
squeeze the double d’s
na dziś koniec
zaraz łyka coś I idę śnić
squeeze the double d’s
squeeze the double d’s
na dziś koniec
zaraz łyka coś I idę śnić